

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁOSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

**SADY PRACY**  
wejdą w życie  
po nowym roku  
WARSZAWA, 17.10.

Opracowany przez ministerstwo pracy projekt rozporządzenia Prezydenta o sądach pracy — po uzgodnieniu go z ministerstwem sprawiedliwości — rozszedł do opinii magistrów ministerstwu.

Rozporządzenie Prezydenta o sądach pracy ukaże się zaraz po Nowym Roku.

**Drobni rolnicy**  
przeciwko spóżywcom  
Obrady  
Rady spóżywców  
WARSZAWA, 17.10.

Po długich oczekiwaniach otrzymaliśmy wreszcie spóżywcy zorganizowani możliwość wypowiedzenia swych postulatów wobec Rządu.

Niestety, do składu rady spóżywców, oprócz delegatów stowarzyszeń spóżywców, przedstawicieli magistratów i związków zawodowych zaproszono również przedstawicieli kółek rolniczych.

Mieli oni reprezentować spóżywców wiejskich, reprezentowali jednak — jak tego dowiodł przebieg obrad pierwszego posiedzenia Rady spóżywców — tylko producentów rolnych, których troską jedyną jest, by ziemiopłody sprzedawane były jaknajdrożej.

**Prospekt pożyczki polskiej**  
UKAZAŁ SIĘ DZIS  
w prasie zagranicznej  
z artykułem p. ministra Czechowicza  
i wywiadem z wiceprezesem dr. Młynarskim

WARSZAWA, 17.10.

Według depesz nadeszłych dziś ze wszystkich państw, biurokracy udzielił w subskrypcji pożyczki polskiej, dzisiejsza prasa poranna zagraniczna zamieszcza prospekty pożyczki polskiej wraz z artykułem ministra Czechowicza, mówiącym o stanie gospodarczym Polski i wywiadem z wiceprezesem Banku Polskiego.

PARYŻ, 17.10. Wiadomość o uzyskaniu pożyczki zagranicznej

**HOŁD AMERYKI**  
dla polskiego Bohatera  
Odsłonięcie pomnika  
Tadeusza Kościuszki w Bostonie

BOSTON 17.10. W niedzielę po południu nastąpiło tu odsłonięcie pomnika Tadeusza Kościuszki. W uroczystości wziął udział gubernator stanu Massachusetts, delegacje polskie i amerykańskie.



## Charles Devey o swej służbie dla Polski

Specjalny wywiad z amerykańskim doradcą finansowym warszawskiego *Expressu Porannego*

Warszawski „Express Poranny” zamieścił specjalny kablogram, otrzymany przez swego korespondenta z Nowego Jorku, zawierający wywiad z wiceministrem skarbu Stanów Zjednoczonych, p. Charles'em Devey'em.

Podajemy dosłowny tekst kablogramu i uwag warszawskiego najpoczytniejszego i najruchliwszego dziennika:

Bezpośrednio po otrzymaniu z pośrednictwem „United Press” wiadomości, iż po zawarciu układu pożyczkowego członkiem Rady Banku Polskiego i doradcą finansowym zostanie sekretarz stanu p. Charles Devey,

WASZYNGTON, 16.10. W rękopisie przedstawił dla „United Press” sekretarz stanu Charles Devey — zaczął p. Devey — uważam za wielki zaszczyt dla Ameryki, że obywatel Stanów Zjednoczonych otrzymał propozycję rządu polskiego na obecną stanowisko doradcy finansowego. Ze swej strony jestem wobec Polski zobowiązany do gorącej podzięk, że mnie właśnie zaproponowała objęcie tej ważnej placówki.

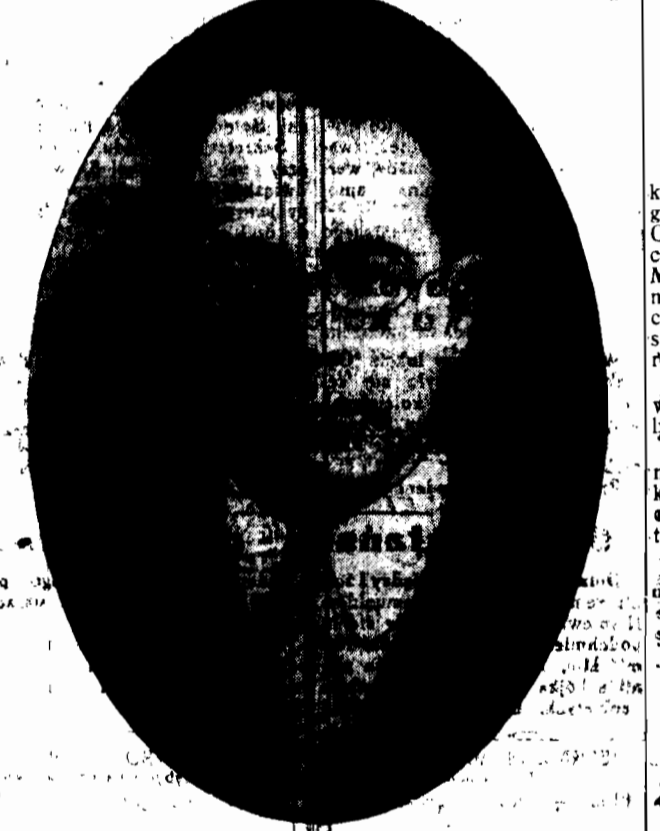
Zaproszenie rządu polskiego zamierzam przyjąć i skorzystam ze sposobności, aby wszystkich moich najlepszych sił i zdolności użyć do tej służby dla narodu polskiego.

les Devey polecił dla „United Press” przesłać niegłównie kabinę do Europy, zawiadamiając nas jednocześnie, że śledzi.

DATA PRZYJAZDU p. DEVEY'A do Warszawy nie jest jeszcze oznaczona. Nastąpi to w dniach najbliższych.

Nowy doradca finansowy Polski — jak to świadczy podobna fotograficzna, która obok podajemy, jest mężczyzną w sile wieku, rzutkim i energicznym i uchodzi

W STANACH ZJEDNOCZONYCH za jednego z najwybitniejszych finansistów, cieszącego się zarówno uznaniem szier rządzących, jak i szacunkiem kapitału amerykańskiego.



**GROŻBA STRAJKU**  
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM ZAZĘGNANA  
Przemysłowcy podejmują rokowania z robotnikami

Związki zawodowe robotników górniczych zgłosiły się ponownie do Rady Zjazdu Przemysłowców węgłowych o zwołanie konferencji w sprawie podwyżki cen węgla w Zagłębiu Dąbrowskim.

Rada Zjazdu zgodziła się na wznowienie rokowań, przerwanych we wrześniu. W środę, dni 19 b. m. ma się odbyć konferencja przedstawicieli Rady Przemysłowców ze Związkami robotniczymi.

Należy przypuszczać wobec tego, że zatarg o płace skończy się połubownie ustępsjami obojstronnymi.

**Spadek bezrobocia**  
w Zagłębiu Dąbrowskim  
w ciągu tygodnia o 2030 osób

W tygodniu ubiegłym bezrobocie w Zagłębiu Dąbrowskim zmniejszyło się o 2.030 osób i wyniosło w końcu tygodnia 11.691 pozbawionych pracy.

**Dziś rozpoczął się w Niemczech strajk generalny górników 80.000 robotników walczy o powiększenie płac**

BERLIN 17.10. Z Halle donoszą, że stosownie do wczorajszej deklaracji wieców strajkujących, dziś rano wybuchł strajk we wszystkich kopalniach środkowo-niemieckiego zagłębia węgla brunatnego.

Dokładny obraz walki zarobkowej, w której bierze udział 80.000 robotników, będzie można sobie stworzyć na podstawie przebiegu dzisiejszego dnia.

Zawszad nadchodzi wiadomość, iż pierwsza zmiana robotników nie stawiła się dzisiaj do pracy.

Organa kierujące strajkiem, utrzymują jedynie prace przy pompach, by nie dobieść do zalania kopalni

**ZEMSTA CZY POSPOLITA ZBRODNIA**

LWÓW, 17.10. Wczoraj w godzinach wieczornych we wsi Żaków koło Czerkas wybuchł groźny pożar. Mimo energicznej akcji przeciwpożarowej spłonął cały szereg gospodarstw i znaczna część domów.

Straty wyniosły około 200 tysięcy złotych.

Sledztwo ustaliło, że pożar wybuchł skutkiem podpalenia. Sprawcy zbrodni dotychczas nie odznaczono

**Bodaż to koledzy amerykańscy!**  
Syplą tysiącami dolarów i tak to doprowadził przykład mecenasa

WARSZAWA, 17.10.

Bodaż to koledzy amerykańscy!

U nas, jeśli się zwraca kolega do kolegi, to najczęściej z pytaniem: — Nie możecie mi czasem pożyczyć 5-ciu złotych do pierwszego? Pod słowem, jak tylko...

Zwykle okazuje się, że kolega „cassem” nie może. Następuje pożegnanie o 100 procentów chłodniejsze od powitania.

Koledzy zupełnie koledzy amerykańscy: Rządy prawni konsorcjum amerykańskiego zwyciężyli — się do kolegi Nagórskiego, radcy prawnego poselstwa Stanów z zapytaniem: — Czy kolega lubi kilkadziesiąt tysięcy dolarów?

— Owszem, dosyć lubię — odpowiedział mecenas Nagórski nawet nie namyślając się długo.

No i upoważnili koledzy amerykańscy swego warszawskiego kolegi do zastępowania ich przy zawieraniu pożyczki 72-milionowej.

Mecenas Nagórski cieszy się, natomiast Warszawa się martwi, bowiem nie wie, ile wyniosło honorarium jego?

Jedni mówią o 25.000' a nawet o 100.000 dolarów!

Bodaż to mieć do czynienia z kolegami amerykańskimi.

**Zlikwidowanie nowej bandy szpiegowskiej**

TARNOPOL 17.10. Władze zlikwidowały nową bandę szpiegowską. Zostałi aresztowani: Osyp Chrystenko, który stał na czele bandy, elektrotechnik Jan Mroźnik, Stefan Kuricki, student medycyny, Ferdynand Kożuchowski kapral 54 p.p., Olga Staszynówna i Michał Wasyk; którego aresztowano we Lwowie.

Bandę tą grasowała na terenie województwa tarnopolskiego i lwowskiego.

Rewizje przeprowadzone w mieszkaniach aresztowanych wykryły wiele materiałów dotyczących, m. in. wiele zdjęć romantycznych obiektów wojskowych.

W St. Antonio w Stanie Texas, nastąpiła katastrofa samolotu pasażerskiego. 5 osób poniosło śmierć na miejscu.

**Z Londynu do Australii lecł „Czerwona Róża”**

PARYŻ 17.10. Wczoraj na lotnisku w Le Bourget wylądował samolot angielski „Czerwona Róża”, pilotowany przez kpt. Lancastera i jego towarzyszkę Miss Miller. Samolot ten odbywał lot do Australii.

Wczoraj jeszcze „Czerwona Róża” wystartowała do Rzymu, gdzie kończy się drugi etap podróży.

**Zamach na komisarza czezwyczajki**  
Zabójca zbiegł wraz z tęgą komisarza

PARYŻ 17.10. „Wzrośnięcie” donosi, że w Honliu dokonano zamachu na komisarza G. P. U. Szalańskiego. Zabójca strzelił do Szalańskiego na ulicy z rewolwery i zbiegł po dokonaniu zabójstwa, zabierając ze sobą toki komisarza, w której znajdowały się różne akta polityczne.

**PODWOJNY SAMOBOJCA**  
Potworna zbrodnia pod Berlinem  
Po zamordowaniu staruszki, żony i dziecka

Zbrodniarz powiesił się, wyrzuciwszy do siebie z rewolweru

BERLIN, 17.10. W miejscowości pod Berlinem 24-letni robotnik Oskar Wilde zamordował 74-letnią wdowę Pfejscher roztrzaskawszy jej czaszkę, następnie zaś w podobny sposób zabił swą żonę i jej 6-letnią córeczkę z pierwszego małżeństwa. Złoczywca powiesił się na kanapie w swoim mieszkaniu, wyrzucił do niej w ręce kłopotliwych, następnie napisał list pożegnalny i uładł się na strych, gdzie się powiesił, zdążywszy sobie przedtem strzelić w głowę z bronią.

**Straszna biesiada w starożytnym zamczysku**  
Pożar pochłoniął kilkanaście ofiar

BERLIN 17.10. — W zamczysku Affing, położonym o 28 kilometrów od Augsburga, należącem do Hr. Gravenreutha wybuchł pożar w chwili, gdy odbywała się tam biesiada myśliwska.

Podczas wysiłków straży pożarnej nad zlokalizowaniem ognia zawaliła się wieża zamku. Syn pewnego szklarza i służący zamku spłoneli żywcem.

Pewien piekarz zabił się, spadając z trzeciego piętra, gdy usiłował wyratować dziecko, które schroniło się na dachu

**Straszna biesiada w starożytnym zamczysku**  
Pożar pochłoniął kilkanaście ofiar

BERLIN 17.10. — W zamczysku Affing, położonym o 28 kilometrów od Augsburga, należącem do Hr. Gravenreutha wybuchł pożar w chwili, gdy odbywała się tam biesiada myśliwska.

Podczas wysiłków straży pożarnej nad zlokalizowaniem ognia zawaliła się wieża zamku. Syn pewnego szklarza i służący zamku spłoneli żywcem.

Pewien piekarz zabił się, spadając z trzeciego piętra, gdy usiłował wyratować dziecko, które schroniło się na dachu

**Straszna biesiada w starożytnym zamczysku**  
Pożar pochłoniął kilkanaście ofiar

BERLIN 17.10. — W zamczysku Affing, położonym o 28 kilometrów od Augsburga, należącem do Hr. Gravenreutha wybuchł pożar w chwili, gdy odbywała się tam biesiada myśliwska.

Podczas wysiłków straży pożarnej nad zlokalizowaniem ognia zawaliła się wieża zamku. Syn pewnego szklarza i służący zamku spłoneli żywcem.

Pewien piekarz zabił się, spadając z trzeciego piętra, gdy usiłował wyratować dziecko, które schroniło się na dachu

**Straszna biesiada w starożytnym zamczysku**  
Pożar pochłoniął kilkanaście ofiar

BERLIN 17.10. — W zamczysku Affing, położonym o 28 kilometrów od Augsburga, należącem do Hr. Gravenreutha wybuchł pożar w chwili, gdy odbywała się tam biesiada myśliwska.

Podczas wysiłków straży pożarnej nad zlokalizowaniem ognia zawaliła się wieża zamku. Syn pewnego szklarza i służący zamku spłoneli żywcem.

Pewien piekarz zabił się, spadając z trzeciego piętra, gdy usiłował wyratować dziecko, które schroniło się na dachu

**Straszna biesiada w starożytnym zamczysku**  
Pożar pochłoniął kilkanaście ofiar

BERLIN 17.10. — W zamczysku Affing, położonym o 28 kilometrów od Augsburga, należącem do Hr. Gravenreutha wybuchł pożar w chwili, gdy odbywała się tam biesiada myśliwska.

Podczas wysiłków straży pożarnej nad zlokalizowaniem ognia zawaliła się wieża zamku. Syn pewnego szklarza i służący zamku spłoneli żywcem.

Pewien piekarz zabił się, spadając z trzeciego piętra, gdy usiłował wyratować dziecko, które schroniło się na dachu

**Straszna biesiada w starożytnym zamczysku**  
Pożar pochłoniął kilkanaście ofiar

BERLIN 17.10. — W zamczysku Affing, położonym o 28 kilometrów od Augsburga, należącem do Hr. Gravenreutha wybuchł pożar w chwili, gdy odbywała się tam biesiada myśliwska.

Podczas wysiłków straży pożarnej nad zlokalizowaniem ognia zawaliła się wieża zamku. Syn pewnego szklarza i służący zamku spłoneli żywcem.

Pewien piekarz zabił się, spadając z trzeciego piętra, gdy usiłował wyratować dziecko, które schroniło się na dachu

**Straszna biesiada w starożytnym zamczysku**  
Pożar pochłoniął kilkanaście ofiar

BERLIN 17.10. — W zamczysku Affing, położonym o 28 kilometrów od Augsburga, należącem do Hr. Gravenreutha wybuchł pożar w chwili, gdy odbywała się tam biesiada myśliwska.

Podczas wysiłków straży pożarnej nad zlokalizowaniem ognia zawaliła się wieża zamku. Syn pewnego szklarza i służący zamku spłoneli żywcem.

Pewien piekarz zabił się, spadając z trzeciego piętra, gdy usiłował wyratować dziecko, które schroniło się na dachu

**Straszna biesiada w starożytnym zamczysku**  
Pożar pochłoniął kilkanaście ofiar

BERLIN 17.10. — W zamczysku Affing, położonym o 28 kilometrów od Augsburga, należącem do Hr. Gravenreutha wybuchł pożar w chwili, gdy odbywała się tam biesiada myśliwska.

Podczas wysiłków straży pożarnej nad zlokalizowaniem ognia zawaliła się wieża zamku. Syn pewnego szklarza i służący zamku spłoneli żywcem.

Pewien piekarz zabił się, spadając z trzeciego piętra, gdy usiłował wyratować dziecko, które schroniło się na dachu



Na sezon jesenny



Scena z operki „Mikado” z czarnego moleskiu, ozdobę z białego jedwabiu.

Zapowiedź wielkich katastrof żywiołowych na rok 1928?

Trzęsienia ziemi, powodzie, cyklony i burze jako tragiczny wynik plam na słońcu

Rozmowa z asystentem obserwatorium astronomicznego--prof. Gadomskim

Powtarzające się wciąż i to coraz częściej olbrzymie katastrofy żywiołowe na kuli ziemskiej budzą w milionowych rzeszach ludzkich zrozumiłe zaniepokojenie. To też równorzędnie rodzi się mimowolna potrzeba wyjaśnienia przyczyn tych potwornych zaburzeń.

Jednak już obecnie nauka stwierdza z całą pewnością, że związek taki istnieje. Słońce jest źródłem wszelkich zmian na ziemi. I nie w tem dziwnego. Potwornie wielka masa rozpalonych, żarzących się gazów, której temperatura na powierzchni wynosi siedem tysięcy stopni, a we wnętrzu dochodzi do 6-ciu milionów stopni, przy ciśnieniu 6 milionów atmosfer musi potężnie oddziaływać nawet z wielkiej odległości na małą kulkę ziemi.

Przyczyna żywiołowych katastrof na ziemi są t. zw. plamy słoneczne, czyli wiry, wyrwy w fotosferze (warstwa gazów) zasłaniająca słońce, przez które oddziałanie się właściwa powierzchnia słońca. Plamy te są, nie jak powszechnie sądzą, dowodem zaniku, lecz przeciwnie, dowodem wzmożonej aktywności słońca. Wymiary plam bywały niejednokrotnie kolosalne: średnica ich bywa kilkanaście razy większa od średnicy ziemi.

Po przejściu większej grupy plam słonecznych obserwowujemy w jakimś czasie zaburzenia sejsmiczne, trzęsienia ziemi, wylewy wód, burze, cyklony itp. Wpływ plam słonecznych na żywioła magnetyczne ziemskie jest niewątpliwy. W dwie doby po przejściu większej grupy plam przez południk słoneczny, zwró-

cony ku ziemi, obserwujemy zawsze t. zw. burze magnetyczne, efektowne zorze polarne, zaburzenia, a czasem nawet przerwy w działaniu telegrafów, telefonów, radio. Zaburzenia te obejmują całe połacie ziemi. Pochodzi to stąd, że przy utworzeniu się plamy, a raczej leja w fotosferze, ze słońca promieniają większe ilości elektronów, które perturbują (naruszają) magnetyzm ziemski.

Warszawskie obserwatorium astronomiczne skonstatowało np. że przed strasznym orkanem na Florydzie (w kwietniu r. bież.) przeszła większa grupa plam słonecznych. Wielkie wylewy Missisipi, cyklony i trzęsienia ziemi w Japonii, nawet ostatnie wylewy w Małopolsce i w Niemczech stoja bezwzględnie

w ścisłym związku z tworzeniem się większych grup plam słonecznych. Zjawiska te idą grupami, tak zw. pasmami. Przyczyna tego jest następująca. Słońce co 11 lat zmienia natężenie swej działalności. Na rok 1917 przypadło ostatnie maksimum natężenia działalności słońca. Natężenie słabnie dość szybko. Po sześciu i pół latach natężenie osiąga minimum, kiedy plamy nie ukazują się zupełnie całymi tygodniami. Ostatnie minimum przypadło w 1924 roku.

Po czterech i pół latach osłabną znowu maksimum natężenia, które tym razem przypadnie na rok 1928. W 1924 roku, przy minimum, przeszło tylko 87 grup plam słonecznych, w r. 1925 zanotowano ich już 299. Obecnie zbliżamy się do maksimum i spodziewać się należy coraz większej ilości katastrof na ziemi. Skutki znaczącej się znacznie później, tak, że największych katastrof spodziewać się należało w r. 1929, nawet w r. 1930.

Zmodernizowany „Mikado”



Scena z operki Gilberta i Sullivana „Mikado” została zmodernizowana w Berlinie. Muzyka otrzymała melodie jazz-bandu, a głównych bohaterów przemianowano na króla cukru i królową owoców.

Budować studnie i sadzić drzewa

W związku z tem m. in. Składkowski polecił przedłożyć sobie dokładny spis wsi, w których nie ma studzien, lub też są, lecz nieodpowiednie. Następnie p. minister poleca wykorzystać okres jesienny dla obsadzenia drzewkami placów i ulic w miasteczkach i wsiach. Władze administracyjne mają do dn. 15 grudnia złożyć sprawozdania o ilości posadzonych w tym sezonie drzewek.

Oryginalne mieszkanie



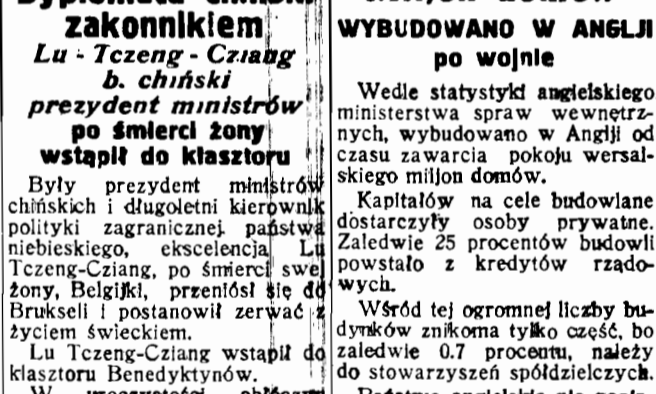
Wzrosty i ten oryginalnego drzewa, ustawiony na podwoziu samochodu, wem służy za mieszkanie małżeństwu amerykańskiemu p. Wade.

W PRACOWNI PROF. OSSENDOWSKIEGO

CO I O CZEM PISZE najpopularniejszy na świecie podróżnik i pisarz

Współpracownik naszego piśmiennictwa odwiedził prof. Ossendowskiego. Zastąpił znakomitego podróżnika i pisarza przy biurku, zwałonem książkami i mapami w różnych językach i stołem korekt z Polski i z zagranicy. — Co pan pisze obecnie? — pyta nasz wyślanek. Prof. Ossendowski, wyciągając papierosy, odpowiada: — Skończyłem właśnie przeglądanie korekt swoich „Niewolników Słońca”, którzy w listopadzie zawiązały się już na półkach księgarń w dwa tomy nakładem „Wydawnictwa Polskiego” w Poznaniu. Jest to powieściowy opis mojej podróży do Afryki podzwrotnikowej. Zjawia się jednocześnie po angielsku, niemiecku, francusku i hiszpańsku. — Przecież pana książki są tłumaczone na 17 języków? — Tak, ale to się nie odrzuca. Dopiero po wyjściu francuskiego i angielskiego i niemieckiego wydania. Będę otrzymywał propozycje z innych krajów — odpowiada prof. Ossendowski. — Czy jest pan zadowolony ze skutku nowego utworu? — pyta nasz wyślanek. — Jestem zły ojcem, bo nie lubię swoich dzieci, gdy już wybiegną na ulicę — odpowiada z uśmiechem autor. — Zawsze, zresztą, jestem z siebie niezadowolony. Powiem tylko, że napisałem „Niewolników Słońca” z całą sumiennoscia, nie napracowałem się dla nich w ciągu 8-miesięcznej podróży pomie-

Babka i wnuk



Rumuńska królowa-wdowa Maria i jej wnuk, a obecnie panujący król Michał

Dyplomata chiński zakonnikiem

Lu - Tzeng - Cziang b. chiński prezydent ministrów po śmierci żony wstąpił do klasztoru

Były prezydent ministrów chińskich i długoletni kierownik polityki zagranicznej państwa niebieskiego, ekscelencja Lu Tzeng-Cziang, po śmierci swej żony, Belgijki, przeniósł się do Brukseli i postanowił zerwać z życiem świeckim.

Lu Tzeng-Cziang wstąpił do klasztoru Benedyktynów. W uroczystości obłóczyn wzięł udział cały korpus dyplomatyczny, akredytowany w Belgii wraz z posłem chińskim, ótkry w serdecznych słowach pożegnał byłego swego szefa, wstępującego do klasztoru.

Miljon domów

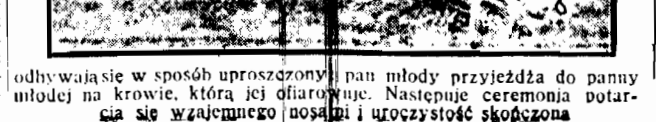
WYBUDOWANO W ANGLI po wojnie

Wedle statystyk angielskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, wybudowano w Anglii od czasu zawarcia pokoju wersalskiego milion domów.

Kapitałów na cele budowlane dostarczyły osoby prywatne. Zaledwie 25 procentów budowli powstało z kredytów rządowych.

Wśród tej ogromnej liczby budynków znikoma tylko część, bo zaledwie 0,7 procentu, należy do stowarzyszeń spółdzielczych. Państwo angielskie nie popiera spółdzielni budowlanych, albowiem domy przez nie stawiane kalkuluja się drogo i nie rozwiązują sprawy t. zw. tanich mieszkań, które są warunkiem dobrobytu mas pracujących.

Zaślubiny w Kamerunie



odbywają się w sposób uproszczony pan młody przyjeżdża do panny młodej na krowie, którą jej ofiarowuje. Następnie ceremonia potarcia się wzajemnego nosa i uroczystość skończona

Serdeczny pocałunek Józefiny Baker

Oryginalne pożegnanie czarnej gwiazdy z Riwiara Czarna gwiazda Paryża, sławna tancerka Józefina Baker spędziła tegoroczne lato na Riwiere, gdzie zajmowała luksusowe mieszkanie w pierwszorzędnym hotelu. Przed wyjazdem dyrektor hotelu przedłożył jej tak słony rachunek, że czarna artystka nie mogła zataić oburzenia. Nie rzekła jednak ani słowa i rachunek zapłaciła. Gdy opuszczała już próg drogiego hotelu, udając się do Paryża, nagle podeszła do dyrek-

Styl rumuński



Fragment pałacu w Sinai w stylu rumuńskim.

Zgon szefa sztabu czerwonej armji madziarskiej

Putk. Stromfeld zmarł w nędzy i opuszczeniu

W Budapeszcie zmarł w nędzy i opuszczeniu b. podpułkownik sztabu generalnego Aureli Stromfeld. Należał on do najwybitniejszych i najzdolniejszych oficerów węgierskich.

W okresie rewolucyjnej władzy hr. Karolyiego Stromfeld był podsekretarzem stanu w ministerstwie honwedów.

Historyczną rolę odegrał jednak dopiero w okresie przewrotu bolszewickiego na Węgrzech. Jako szef sztabu generalnego czerwonej armji madziarskiej, Stromfeld opracował plan akcji zbrojnej przeciw Czechosłowacji i Rumunii i niezwłocznie plan ten postanowił zrealizować. Słynny marsz madziarskiej armji czerwonej w głąb Słowaczyny był jego dobrze omówionym i przeprowadzonym dziełem.

Po upadku czerwonej władzy na Węgrzech, Stromfeld został aresztowany i skazany na 2 i pół roku więzienia. Już po odsiedzeniu kary był kilkakrotnie aresztowany pod zarzutem współdziałania z czynnikami wyrotowymi.

Najstarszy wiekiem wejeran armji Stanów Zjednoczonych codziennie rano oddaje się ćwiczeniom gimnastycznym. Skok przez sznurkę wykonywa 24 razy bez podopiecznika.



Najstarszy wiekiem wejeran armji Stanów Zjednoczonych codziennie rano oddaje się ćwiczeniom gimnastycznym. Skok przez sznurkę wykonywa 24 razy bez podopiecznika.

